

Prof. dr hab. Halina Pelcowa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Słownik gwar Lubelszczyzny
w przestrzeni regionalnej Polski wschodniej

Žodynas Słownik gwar Lubelszczyzny
Rytų Lenkijos regioninėje erdvėje

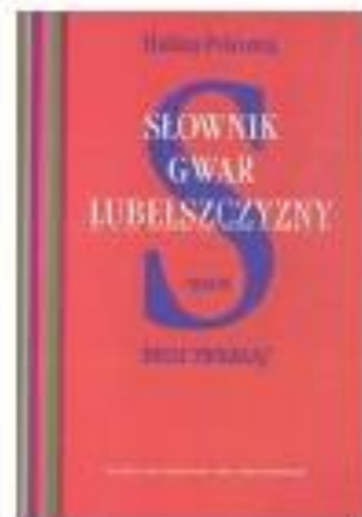


NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

Praca realizowana w ramach Programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018-2023, nr projektu 0125/NPRH7/H11/86/2018

strona internetowa: www.sgl.umcs.pl





1. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom I. Rolnictwo – Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.
2. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom II. Rolnictwo – Transport wiejski. Rośliny okopowe i paszowe. Gleby i rodzaje pól. Uprawa lnu i konopi. Zbiór siana, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014.
3. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom III. Świat zwierząt, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015.
4. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom IV. Sad i ogród warzywny. Budownictwo i przestrzeń podwórza, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016.
5. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom V. Świat roślin, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017.
6. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom VI. Pokarmy, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019.
7. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom VII. Odzież i obuwie. Przędzenie lnu i tkanie płótna, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2020.
8. Halina Pelcowa, Ilona Gumowska-Grochot, Blanka Skórska, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom VIII. Człowiek i rodzina. Higiena i choroby. Meble, sprzęty i prace domowe, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2020.
9. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom IX. Przestrzeń wsi. Ukształtowanie powierzchni. Życie społeczne i zawodowe, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2021.
10. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom X. Obrzędowość i obyczajowość ludowa, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022.
11. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom XI. Meteorologia i astronomia. Czas. Kolory, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022.
12. Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom XII. Czynności – Miary – Uczucia – Cechy i właściwości – Inne. Teksty gwarowe. Indeks haseł, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2023 – (w opracowaniu redakcyjnym).

Artykuł hasłowy składa się z następujących elementów:

Žodyninį straipsnį sudaro šie elementai

1. Wyraz hasłowy i jego znaczenie realizowane w postaci definicji realnoznaczeniowej./ Žodis ir jo mokslinis apibūdinimas
2. Ilustracja./Iliustracija
3. Konteksty występowania wyrazu./ Vartojimo kontekstai
4. Źródła./Šaltiniai
5. Geografia wyrazu wraz z mapą językową. /Žodžio paplitimas su žemėlapiu
6. Wyjątkowe zjawiska fleksyjne, a także najczęstsze odmiany fonetyczne, zlokalizowane w segmencie: wymowa. / Unikalus gramatiniai reiškiniai ir dažniausiai pasitaikantys fonetiniai variantai, esantys segmente: tarimas.
7. Odwołania do synonimów (nazw obocznych w jednej wsi) i heteronimów (oboczników nazewniczych na szerszym obszarze), z zastosowaniem odsyłacza: por. /Nuorodos į sinonimus (sinoniminiai žodžiai viename kaime) ir heteronimus (sinoniminiai žodžiai platesnėje teritorijoje), plg.

Bławat ‘chwast w zbożu – *Centaurea cyanus*’

Rugiagėlė 'piktžolė grūduose - *Centaurea cyanus*'



Bławat ‘chwast w zbożu – *Centaurea cyanus*’

Rugiagèlè 'piktžolè grūduose - *Centaurea cyanus*'

Bławat to kwiat polny koloru niebieskiego z postrzępiunymi płatkami (Dubienka).

Bławat to chwast polny, ale ładny, o takich niebieskich kwiatach (Leszczany).

W zbożu to było niebieściutko od tego bławata (Wólka Abramowska).

Bławat rós w życie i kwiatki zbierali i w butelki, i on tak fermentował, potem się piło te wode zabarwione (Mircze).

Bławat to lud zapalenia łucz (Siedliszcze).

Bławat to taki chwost, co rośnie w zbożu, no tako niedużo ruślina, chwost, i to kwitnie niebiesko, taki ładny nawet kwiatek, a jak myśmy byli dziećmi to się to rwało te kwiatki i na słonku się stawiało w butelce i taki napój z tego, wino się rubiło, i to jak churuwali na żóltaczke to kazali stare take herbatke z tego chabra pić (Żrebce).

W zbożu to było pełno bławata, rosła jeszcze mitlica, trzęsiączka, rzepak, ognik, to znowu żółte, a na polu było wysoło i ładnie (Żurawnica).

A jak to się jeszcze może nazywać, to bławat jest [...] nasze ojce i jeszcze dziadki, pradziadki tak to nazywały, to i tak musi być, bo oni dobrze znali rolnictwo i tak jest prawidłowo (Fajslawice).

Źródła: PM, ML, KAGL, KAGP, PS, PI.

Geografia: Lubelszczyzna południowa i środkowa (zob. mapa 18).

D. lp. *bławata* // *bławatu*; D. lm. *bławatów*; wymowa: *bɯavat*, *bɯavat*, *bɯavot*.

Por. *bachor*, *bławatek*, *chaber*, *głowacz*, *wołoszka*.

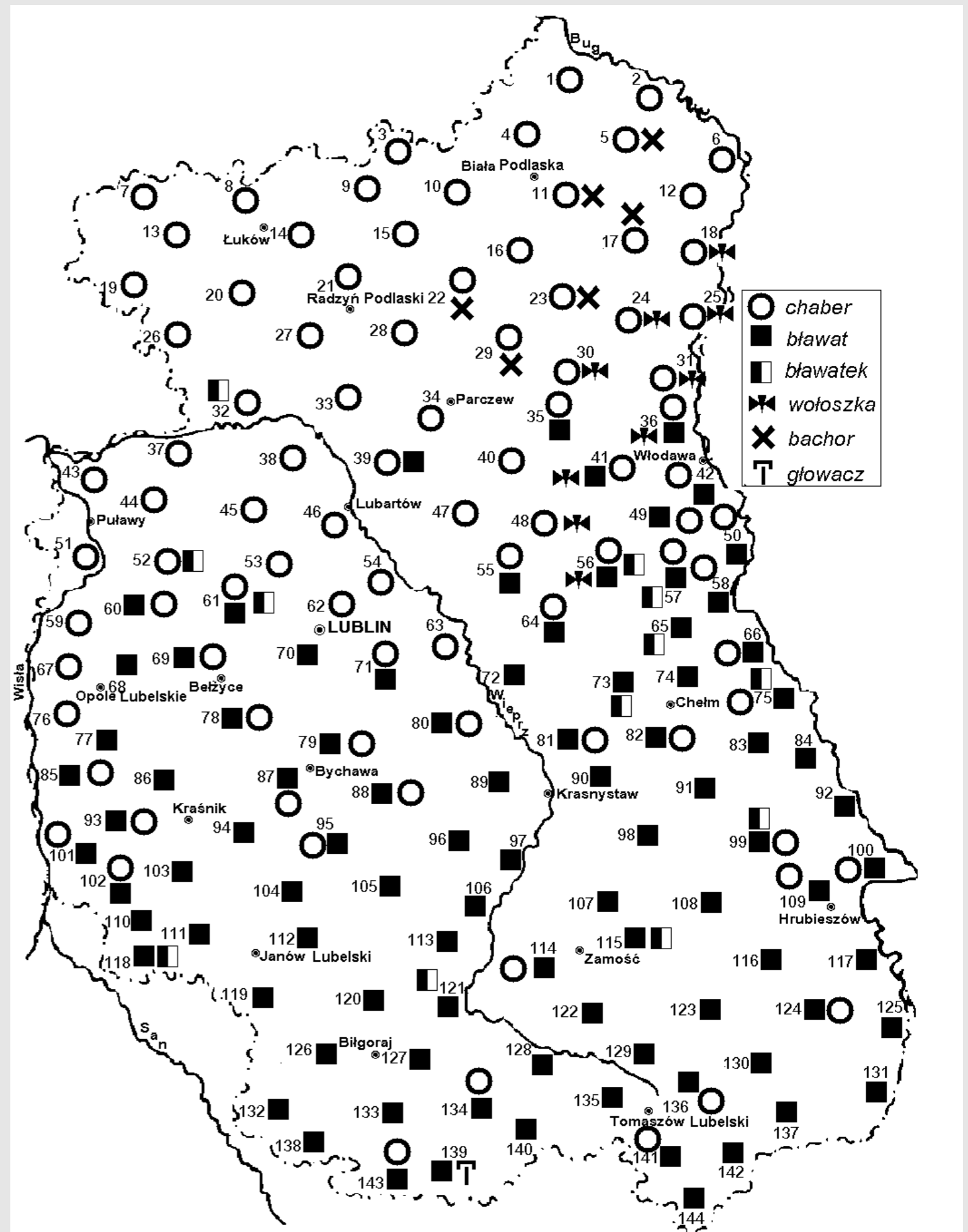
Bławat

‘chwast w zbożu

– Centaurea cyanus’/

Rugiagèlè 'piktżolè grūduose

- Centaurea cyanus'



Zezula ‘ptak leśno-parkowy, o upierzeniu popielatym, spodem białym w czarne pręgi, *Cuculus canorus*’

Gegutė ,miškinis paukštis, su pelenų spalvos plunksnomis, apačia balta su juodais dryžiais, *Cuculus canorus*‘.



Zezula ‘ptak leśno-parkowy, o upierzeniu popielatym, spodem białym w czarne pręgi, Cuculus canorus’

Gegutė ,miškinis paukštis, su pelenų spalvos plunksnomis, apačia balta su juodais dryžiais, Cuculus canorus‘.

A zezula, no kukułka, bo to i kukułka sie nazywo, no to taki ptok, co podrzuco drugim swoje jajka i kuko łod wczesny wiosny do Pietra i Pawła, a potem to mówio, że sie w jastrzębia przemienia (Szczecbrzeszyn).

Kukułka to jajko zniesie, a pliszka ich wysiedzi, bo kukułka to wielgo pani, tako zezula mówili (Harasiuki).

O zezula mie okukała z piniędzmi i mówie do mojego starego, bedzie dobrze w tym roku sie działo (Łaszcówka).

Zezula to kuka od wiosny do końca czerwca, do Piotra i Pawła, ale tak si schowa, że kukanie słyszysz, a ptaka ni widać, takie to mądre (Zosin).

Zezula to jak kuko to przepowieda różne rzeczy, przeważnie pannom czy prędko męża znajdo (Zaporze).

To była zezula, ale teraz nikt tak nie powie, tera kukułka (Majdan Nepryski).

Między sobo to mówim zezula kuko, ale już przy obcych to kukułka kuko. A młode to nawet ni wiedzo co to takiego, bo i dzieś tu nas wygineli te zezule, rzadko już kukajo (Rogatka).

Źródła: PM, KAGP, KAGL.

Geografia: Lubelszczyzna wschodnia i wąsko południowa (zob. mapa 19).

D. lp. zezuli; D. lm. zezulów; wymowa: zezula, zyzula.

Por. kukawa, kukawka, kukułka, panna, zazula, zazulka, zezulka, zgadula.

Koromysło 'drażek do noszenia na ramionach wiader z wodą' / **Koromyslo** 'lazda kibirui vandens nešti ant pečių'



Koromysło ‘drążek do noszenia na ramionach wiader z wodą’ / **Koromyslo** **'lazda kibirui vandens nešti ant pečių'**

Kurumysło to takie urządzenie, co służy do noszenia wiader z wodą (Motwica).

Na kurumysło dwa wiader i niós (Samowicze).

Na korumysło się wisało wiadra z wodą (Żuków).

Kuromesło to drążek do noszenia dwóch wiader na ramionach (Jabłeczna).

Na koromyśle nusił wodę z rzeki (Horodło).

Na plecy się zakładało takie z drzewa, kuromysło zrubione i na to wiadro nakładali i nieśli na plecach, tak dwa wiader po bokach nieśli (Suszn).

Studniów nie było dużo, to ludzie mieli kurumysło i na tym lepiej było niż rękami (Lubenka).

Źródła: PM, ML, KAGP, KAGL, PI.

Geografia: Lubelszczyzna wschodnia – zasięg rozproszony (zob. mapa 42).

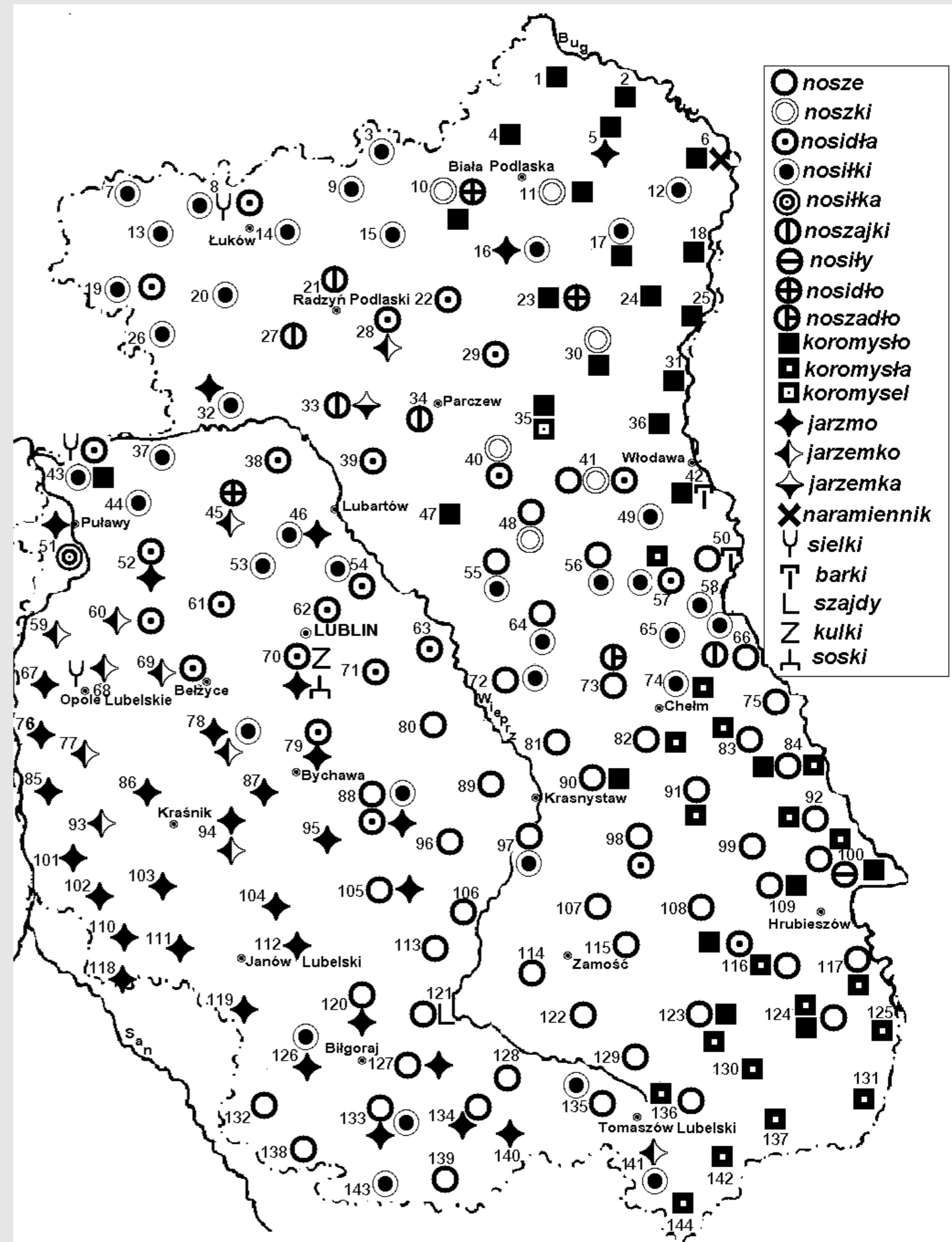
D. lp. *koromysła*; D. lm. *koromysłów*; wymowa: *koromysʎo*, *korumysʎo*, *kurumysʎo*, *kuromesʎo*, *kuromysʎo*, *koromysło*, *korumysło*, *kurumysło*, *kuromysło*.

Por. *barki*, *jarzemka*, *jarzemko*, *jarzmo*, *koromysel*, *koromysła*, *kulki*, *naramiennik*, *nosidła*, *nosidło*, *nosiłka*, *nosiłki*, *nosiły*, *noszadło*, *noszajki*, *nosze*, *noszki*, *sielki*, *soski*, *szajdy*.

Koromysło

‘drażek do noszenia
na ramionach wiader z wodą’ /

Koromysło 'lazda kibirui
vandens nešti ant pečiu'



Zolnik 'drewniane naczynie na trzech nogach służące dawniej do zaparzania bielizny w ługu'/ **Zolnik** "medinis indas ant trijų kojelių, anksčiau naudotas linams virti šarme"



Zolnik 'drewniane naczynie na trzech nogach służące dawniej do zaparzania bielizny w ługu' / **Zolnik** "medinis indas ant trijų kojelių, anksčiau naudotas linams virti šarme"

Zolnik był do zaparzania bielizny w zole (Surhów).

W zolnikach sie zuliło, no bo to nie było tak żadnych proszków, niczego, tyko sypało sie, przykrywało sie taki zolnik, naukładało sie wszystkiego tam, no któro tam do prania, bo było uprane raz, później już drugi raz. Jak sie miało prać wkładało sie w tyn zolnik i na wierzch nakrywało sie. Taka beczka była i tam sie sypało popiół taki z drzewa, jak było palone, i tyn popiół później trzeba było wode gotować, i w tyn popiół lać na wierzch, no i tam był taki czop ze słomy zrubiony i ta woda ścikała (Osiczyna).

Na początku, kiedyś, kiedyś to takie były zolniki, zolnik to sie nazywało, taka beczka, z tym że była na nogach, i robiło sie ług, w ługu sie prało bilizne, pościelowo i usubisto (Kryłów). Zolnik to statek łokrągły. Zolnik sie nazywa, i to płótno tam sie kładło w ten zolnik. A gotowało sie wode na gorąco i w ten zolnik sie lało. Popiół sypało sie na take płachte, nakrywało sie ten zolnik, sypało sie popiół, ale popiół musiał być z drzewa, dobrego drzewa dębowego, łon był taki mocny. I lało sie wode, to przycydzone było w tym zolniku, przez to, przez na przykład przez ten popiół, i ta woda przelatała, i to płótno musiało wymoczyć. To łono mokło cało noc (Ochoża).

Był zolnik na trzech nogach, i nakrywało sie płachto i pod spód suroczkie. Z pieca popiół sypali na te płachte i taka była zola. Zolnik był takij na trzech nogach, boczułka takaja u góry węższa, a w doli szyrsza, i na trzech nogach, no i tam był kułok w dnie. Potym toj kułok wyjeni i woda ścikała pod spód (Moniatycze).

Dawno nie mieli pralek, tylko zolnik, taka beczka na trzech nogach, na dnie była dziura, żeby ścikała woda. [...]. A prali, to mówi zolić bedo, układali pod wierzch zolnika, rozcilili płachte i na wierzch posypali popiołu na te płachte, i leli ukрупem, i z tego popiołu robił sie ług, to nazywali zoła, i to dziuro u dołu leciała, stawiali szaflik i dwa dni zulili. A potem jechali do krynicy prać, kijukami bili, łoskot ino iszed (Susiec).

Źródła: PM, PI, KAGP, MSGP, CWP, MG.

Geografia/[Paplitimas](#): Lubelszczyzna południowo-wschodnia, środkowo-wschodnia i środkowa (zob. mapa 25).

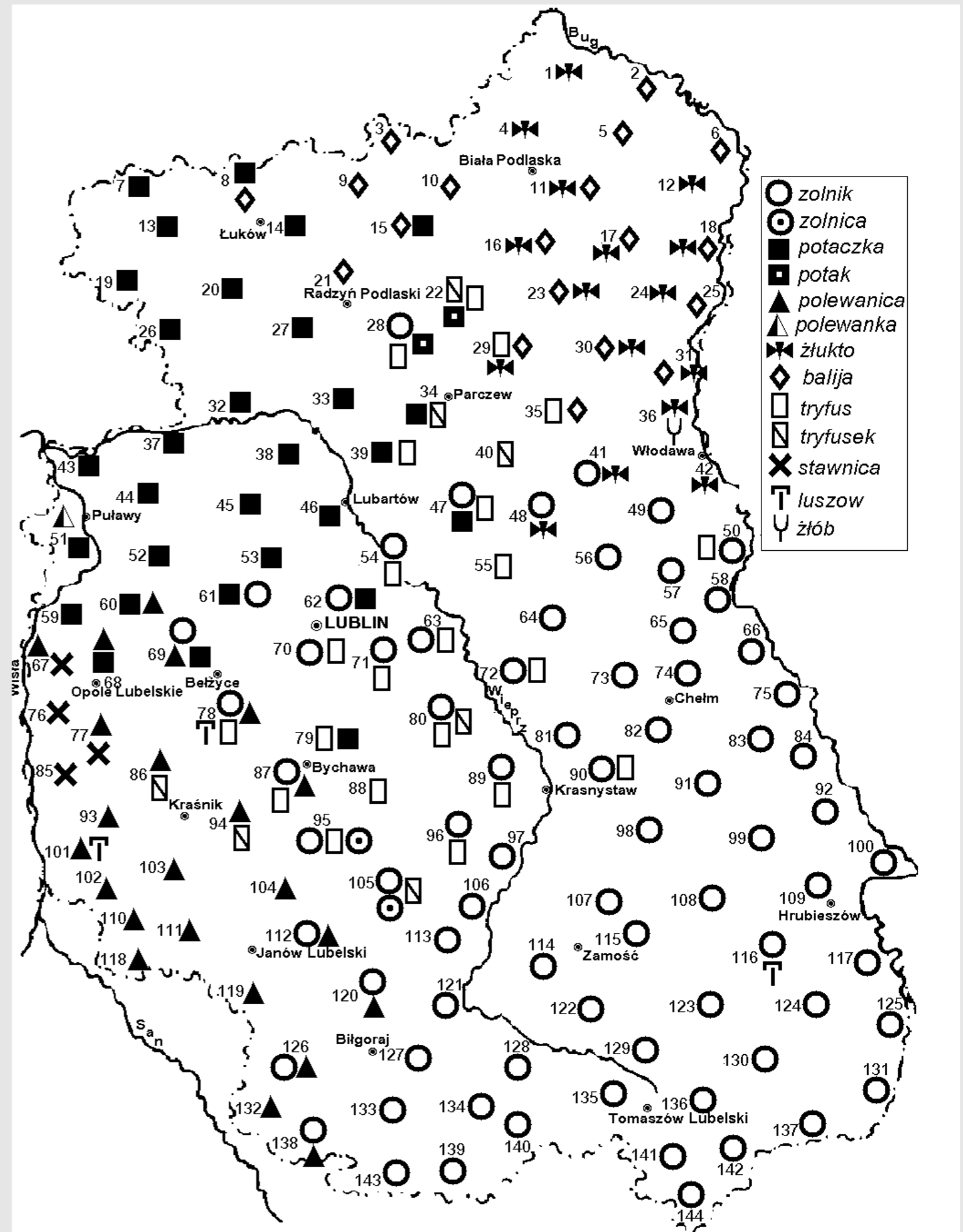
D. lp. *zolnika*; D. lm. *zolników*; wymowa: *zolńik*.

Por. *balija, luszow, polewanica, polewanka, potaczka, potak, stawnica, tryfus, tryfusek, zolnica, żłób, żlukto*.

Zolnik

‘drewniane naczynie
na trzech nogach
służące dawniej
do zaparzania
bielizny w ługu’

Zolnik "medinis indas
ant trijų kojelių,
anksčiau naudotas
linams virti šarme"



Kociuba 'narzędzie do wygarniania węgla z pieca chlebowego' / **Kociuba**
"įrankis anglims iš duonkepės išvartyti".



Kociuba ‘narzędzie do wygarniania węgla z pieca chlebowego’/ **Kociuba**
"įrankis anglims iš duonkepės išvartyti".

Kociuba to przyrząd do wygarniania węgla z pieca chlebowego (Jezioro).

Żar sie wygarta z pieca kociubo (Glinny Stok).

Węgiel musiał być wyciągnięty, musiała być kuciuba. Inne, kogo stać to blaszane mieli, a inne drewniane kuciube mieli (Dobryń).

Rozgartalo sie węgle kociubo po całym piecu, bo musiał sie trzon napalić, jak poleży przesuwło sie szyberek i to kociubo wygartalo sie węgle do czyściutka (Ortel Królewski).

W piec wsadzali na łupacie, była kuciuba do wygartania z ognia, ciasto wykatulali, żyby była ładna bochynka i przyżygnali, żeby sie udał, i ciszyli sie, że chlib bedo mieli (Susiec).

To jak sie napaliło w piecu, to sie wzięło kosiora cy tam kociube, to juz jedno i to samo (Borzechów).

Źródła: PM, PI, CWP, CA, KAGL, KAGP.

Geografia: Lubelszczyzna wschodnia i południowo-zachodnia (zob. mapa 42).

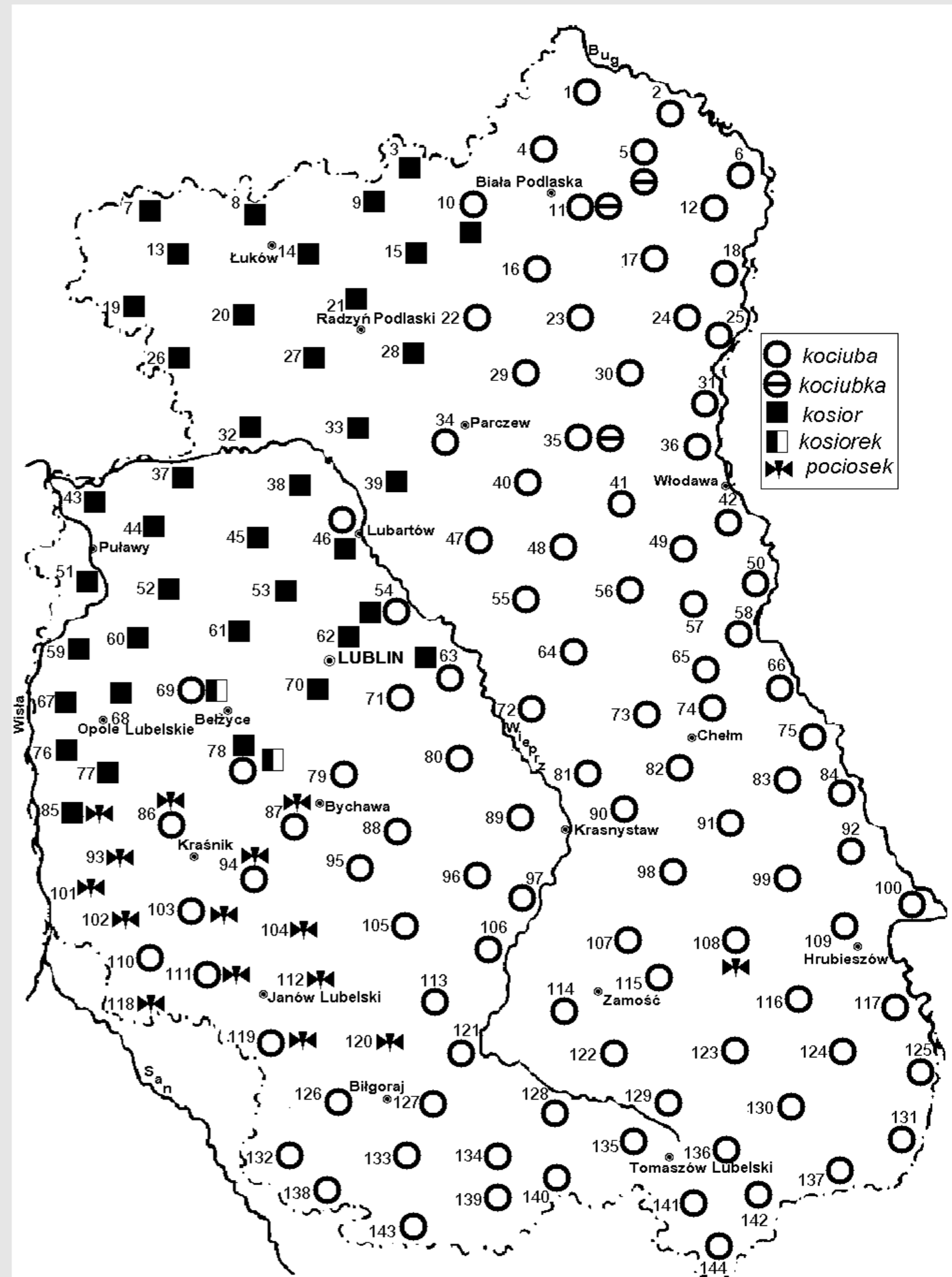
D. lp. *kociuby*; D. lm. *kociubów*; wymowa: *koćuba*, *kućuba*.

Por. *kociubka*, *kosior*, *kosiorek*, *pociosek*.

Kociuba

‘narzędzie
do wygarniania węgla
z pieca chlebowego’

Kociuba "įrankis anglims
iš duonkepės išvaryti".



Fajerczak 'placek z mąki żytniej lub pszennej z dodatkiem sody, pieczony na fajerkach'/**Fajerczak** „blynas, pagamintas iš ruginių arba kvietinių miltų su soda, kepamas ant fajerkų”.



Fajerczak ‘placek z mąki żytniej lub pszennej z dodatkiem sody, pieczony na fajerkach’/ **Fajerczak** „blynas, pagamintas iš ruginių arba kvietinių miltų su soda, kepamas ant fajerkų”.

Fajerczak to placek pieczony na fajerkach, robiony na sodzie (Białowody).

Fajerczaki to proste placki z mąki, sody i zsiadłego mleka, które dawnej zastępowały chleb. Kiedyś pieczono jich na fajerkach (Wojśławice Kolonia).

Jak nie było chleba to te fajercoki piekły i było co jeść (Jastków).

Fajerczaki to so piczone na fajerkach, z mąki, sody i kwaśnego mleka (Siennica Duża). Napiekli fajerczaków na fajurkach (Majdan Stary).

Fajerczok to placek z mąki, serwatki i wody (Rakołupy).

Fajercoki to z żytniej mąki, na fajerkach, na blasze takie jak popłoniki sie piecze (Leopoldów).

Źródła: PM, ML, AZKP.

Geografia: okolice Hrubieszowa, Krasnegostawu, Biłgoraja, Lublina, Puław, Dębina i Ryk (zob. mapa 18).

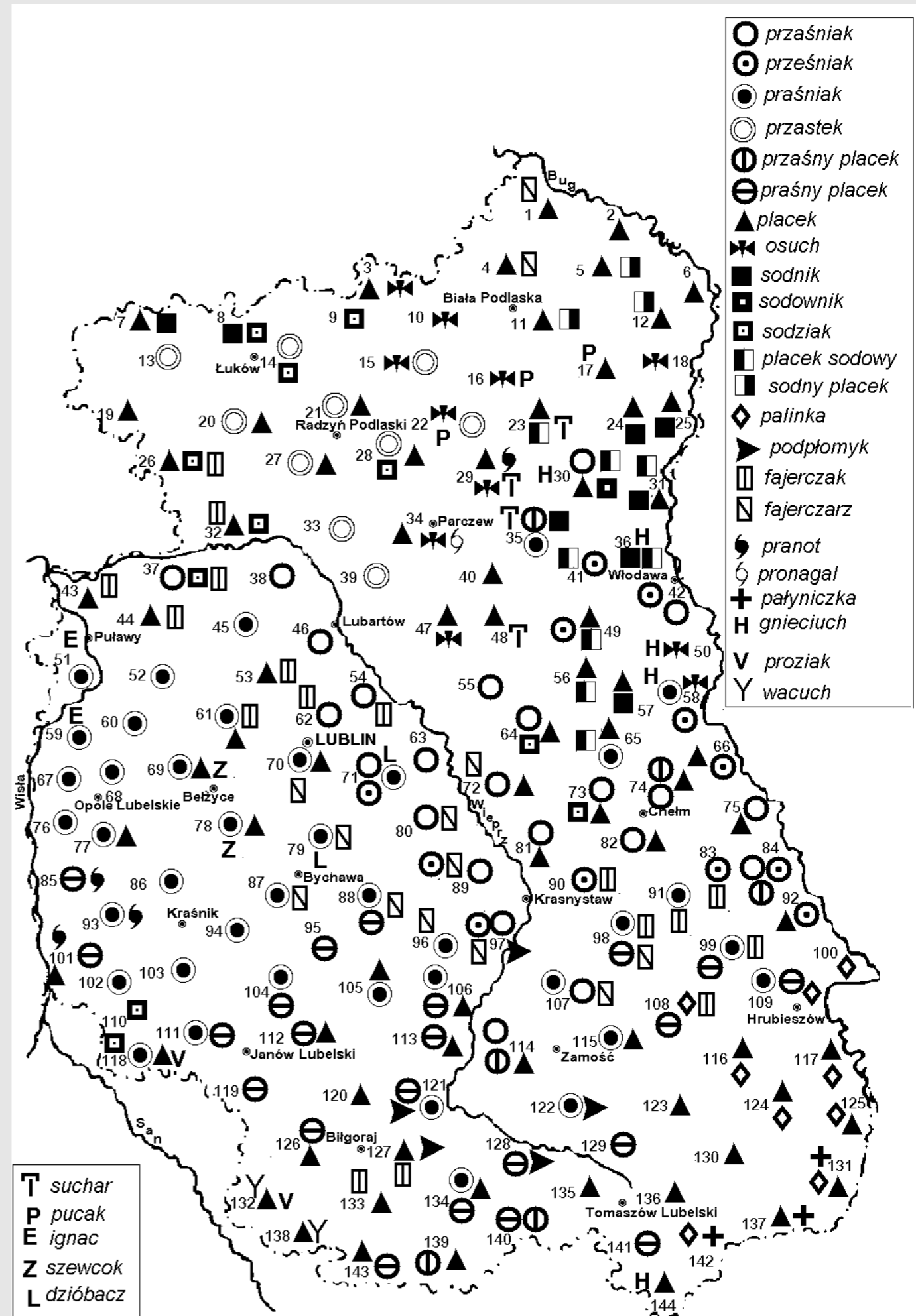
D. lp. *fajerczaka*; D. lm. *fajerczaków*; wymowa: *fajerczak, fajercok, fajercok, fajercak*.

Por. *dzióbacz, fajerczarz, gnieciuch, ignac, osuch, palinka, patyniczka, placek, placek sodowy, podpłomyk, pranot, praśniak, praśny placek, pronagal, proziak, przastek, przaśniak, przaśny placek, prześniak, pucak, sodnik, sodny placek, sodownik, sodziak, suchar, szewcok, wacuch*.

Fajerczak

‘placek z mąki żytniej
lub pszennej z dodatkiem sody,
pieczony na fajerkach’/

Fajerczak „blynas,
pagamintas iš ruginių
arba kvietinių miltų su soda,
kepamas ant fajerkų”.



Kutia ‘potrawa wigilijna z tuczzonej pszenicy, maku i miodu’/ **Kutia** - kūčių patiekalas iš kviečių, aguonų ir medaus.



Kutia ‘potrawa wigilijna z tłuczonej pszenicy, maku i miodu’/ **Kutia** -
kūčią patiekalas iš kviečių, aguonų ir medaus.

Kutia to tradycyjna potrawa na Wigilie i tak w roku to sie ji nie gutuje, tylko na Wigilie, bo to ważna potrawa, taki symbol świąt jest, narodzenia Jezusa. No bo to skucia sie tam tyn pęcak, pszenice niby, mak obowiązkowo, miód. Ale to w innych strunach ty kutii nie gutujo, ale tu tylko u nas, bo tu ta tradycja sie zachowuje (Borowiec).

Kutia to tak można wytłumaczyć, to kutie to sie robiło tak, to je miód, bo miód to słodycz, no to żeby słodko było wszystkim bez cały rok, ale jeszcze mak, pszenica i tam insze, a miód to też stąd, że to miłość boska, symbol obfitości, wiecznej szczęśliwości, a mak to płodność i urodzaj, pszenica to dar życia, bogactwo, urodzaj na zboże, bo to przecież od Boga wszystko dane, takie dary boskie [...] i to taka tradycyjna potrawa je, bo kutii nie można tak pu prostu se ugotować, to sie tylko robi na Wilije, bo to ważna putrawa, to można powiedzieć symbol jest (Miętkie).

Pierszo kutie podawali, bo jak kutia była to był znak, że urodzaj bedzie. To była najważniejsza potrawa podczas wieczerzy. A to sie brało troche gotowanej pszenicy, mak sie w dunicy wierciło, potem to wszystko sie mieszało, miodu, orzechów można było dodać. I taka kutia było. Potem to sie brało na łyżki i rzucało sie do sufitu i patrzyło sie ile ziaren sie przyczepi, im więcej tym lepij (Putnowice Wielkie).

Kutie podrzucali du pułapu, żeby kunie ni chorowali i dobrze brykali (Łyniew).

Kutie sie obowiązkowo gotowało. Po skończonej wieczerzy gospodarz nabierał czubato łyżke kutii i podrzucał do góry tak wysoko, że aż ziarna przyklejały sie do belek. Im więcej ziaren sie przylgnęło tym lepsze zapowiadały sie zbiory zbóż (Putnowice Mniejsze).

Jak jedzo te kutie, to rzucajo do, du sufitu, [...]. No, i ta, ta miska z to kutio to nucuje na stolie i łyżki wszystkie w te miske pustawiajo, bo to przyjdo tamte duszy jeść (Brzeźno).

Źródła: PM, ML, CA, APTL, TG, KAGL.

Geografia/[Paplitimas](#): Lubelszczyzna wschodnia i częściowo południowo-zachodnia (zob. mapa 15).

D. lp. *kutii*; D. lm. *kutiów*; wymowa: *kut'a*.

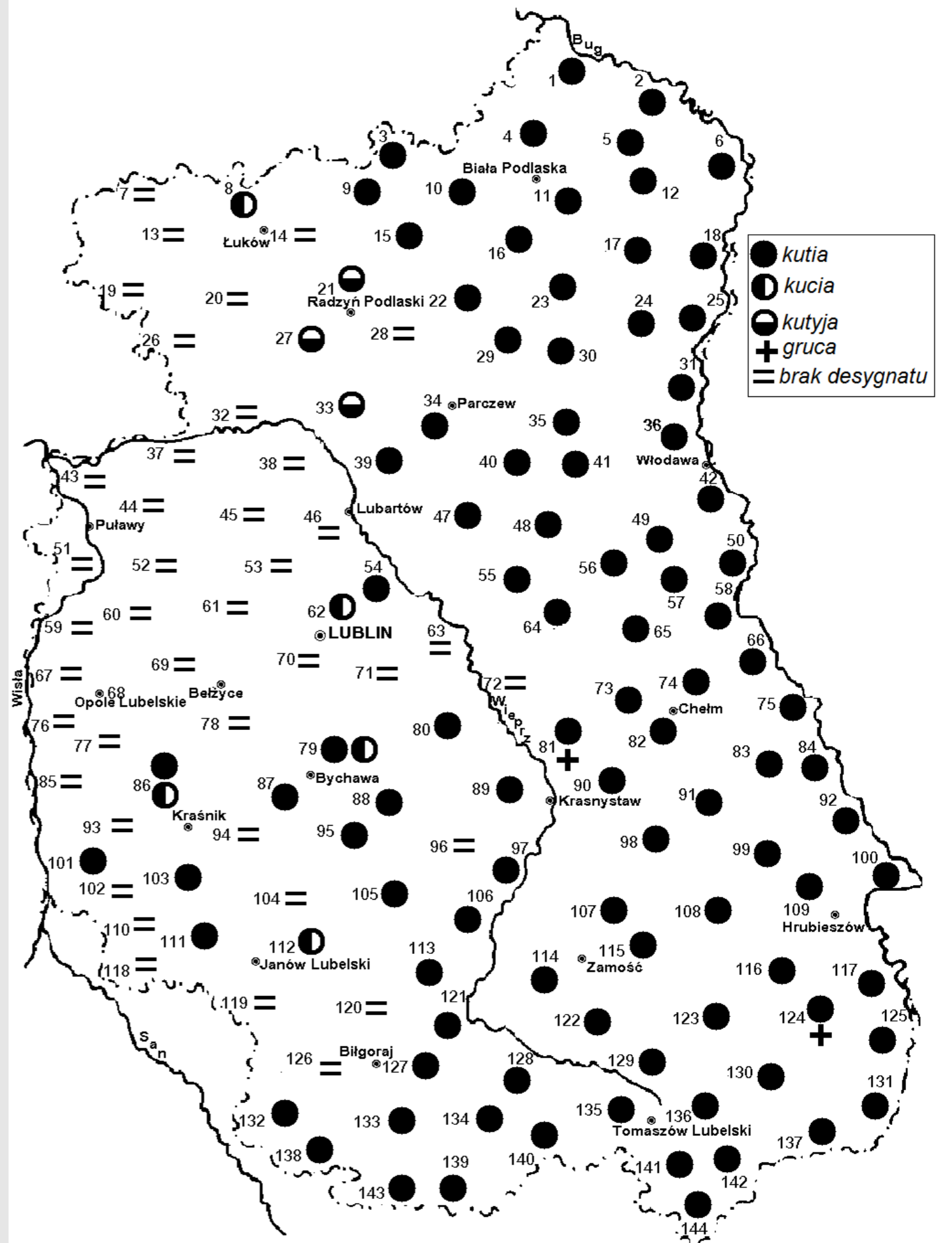
Por. *gruca*, *kucia*, *kutyja*.

Kutia

‘potrawa wigilijna
z tłuczonej pszenicy,
maku i miodu’

Kutia - kūčių patiekalas

iš kviečių, aguonų ir medaus.



Dziękuję za uwagę/ Ačiū už
dėmesį